

Jednogłośnie werdykt

2. Lubińskie Biennale Sztuki

Jury nie miało żadnych wątpliwości co do pierwszego miejsca, jednogłośnie zdecydowało, że laureatem tegorocznego II Lubińskiego Biennale Sztuki zostanie Andrzej Kosowski. Pochodzący z Rudnej artysta, obecnie asystent we wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, zgłosił do konkursu dwie prace wykonane w technice własnej z drewna i metalu. Na konkurs napłynęło blisko 30 prac. Drugą nagrodę przyznano Jolancie Tacakiewicz-Lipińskiej, a trzecie Monice Aleksandrowicz. Pokonkursową wystawę można oglądać w Galerii Zamkowej do 11 grudnia.

Szczegóły na str. 4 i 5

lubiński miesięcznik kulturalny

**strefa
kultury**

lubiński miesięcznik kulturalny

lubiński miesięcznik kulturalny

ISSN 17317754
wydawnictwo bezpłatne
(nr 13/ listopad 2005)

nr **11**

FOT. PIOTR LASKO

Prosto z Laponii

Wszystkie dzieci małe i duże zapraszamy na imprezę pn. „W poszukiwaniu Świętego Mikołaja”. W Klubie „Pod Muzami” będzie można spotkać sympatycznego brodacza z Laponii, a na scenie zaprezentują się uczestnicy (dzieci, młodzież i dorośli) warsztatów tańca flamenco prowadzonych w „Muzie” przez Agnieszkę Sztykiewicz. Odbędą się też liczne konkursy z nagrodami. Całość zakończy mikołajkowa zabawa taneczna.

**Impreza odbędzie się 6 grudnia
o godz. 17.00 w Klubie „Pod Muzami”
wstęp wolny.**

(BK)

Sylwestrowe szaleństwo

Jeśli nie wiesz jeszcze jak spędzić tę wyjątkową, jedyną w roku noc, to najlepiej już dziś zdecydować się na propozycję Centrum Kultury „Muza”. Klub „Pod Muzami” zaprasza na Dyskotekę Sylwestrową. Dzięki temu powitasz Nowy Rok w wyjątkowy sposób. Wyjątkowo atrakcyjna jest także cena. Bilet wstępu kosztuje 40 zł od osoby (w cenie biletu lampka szampana i jeden ciepły posiłek). Uwaga, ilość miejsc ograniczona. Warto więc już dziś zarezerwować miejsce.

(MG)

Kinowe hity

poleca Irek Wojtków:

„Harry Potter i Czara Ognia”

W Szkole Magii i Czarodziejstwa Hogwart rozegra się Turniej Trójmagiczny, na który przybędą uczniowie z Bułgarii i Francji. Zgodnie z prastarymi regułami w turnieju uczestniczyć ma trzech uczniów – reprezentantów każdej ze szkół. Dziwnym zbiegiem okoliczności wybranych zostaje czterech.

Film z gatunku familijno-fantastycznego produkcji USA z 2005 r.

Reżyseria: Mike Newell

W rolach głównych: Daniel Radcliffe, Emma Watson, Rupert Grint

„Wierny Ogrodnik”

W zapomnianym przez Boga i ludzi północnym rejonie Kenii znaleziono zwłoki brutalnie zamordowanej Tessy Quayle. Głównym podejrzanym staje się jej towarzysz podróży, który przepadł bez wieści. Znalezione dowody wskazują, że była to zbrodnia w afekcie. Członkowie Brytyjskiej Wysokiej Komisji są pewni, że ich kolega Justin Quayle, pozbawiony ambicji mąż zamordowanej, im pozostawi rozwiązanie nieprzyjemnej sprawy śmierci żony. Nie mogli się jednak bardziej pomylić...

Thriller produkcji amerykańsko – angielskiej z 2005 r.

Reżyseria: Fernando Meirelles

W rolach głównych: Ralph Fiennes, Rachel Weisz, Pete Le Carre

„Exils”

Pewnego dnia Zano wraz ze swoją dziewczyną Naime postanawiają przez Francję, Hiszpanię i Maroko dotrzeć do kraju swoich rodziców – Algierii. W czasie podróży bohaterowie spotykają innych emigrantów poszukujących swojego miejsca na ziemi. Komedia produkcji francuskiej z 2004 r.

Scenariusz i reżyseria: Tony Gatlif

W rolach głównych: Roman Duris, Lubna Azabal, Leila Makhoulouf.

Repertuar kina „Muza”

21 listopada – 28 listopada

> 21 XI PONIEDZIAŁEK

14.30 > APPLESSED > JAP/12/12 i 14, DS
15.30, 17.00 > MARSZ PINGWINÓW > FRA /b/o/12 i 14,SK
16.15, 17.30, 19.00 > KURCZAK MAŁY > USA /b/o/12 i 14,DS
18.30 > NIEUSTRASZENI BRACIA GRIMM > USA/15/12 i 14, SK
20.30 > NIEUSTRASZENI BRACIA GRIMM > USA/15/12 i 14, DS
20.45 > LEGENDA ZORRO > USA/15/12 i 14, SK

22 XI WTOREK

14.30 > APPLESSED > JAP/12/12 i 14, DS
15.30, 17.00 > MARSZ PINGWINÓW > FRA /b/o/12 i 14,SK
16.15, 17.30 > KURCZAK MAŁY > USA /b/o/12 i 14,DS
18.30 > NIEUSTRASZENI BRACIA GRIMM > USA/15/12 i 14, SK
19.00 > DKF- MIASTO GNIEWU > USA /15/8 i 4K,DS
20.45 > LEGENDA ZORRO > USA/15/12 i 14, SK
21.00 > NIEUSTRASZENI BRACIA GRIMM > USA/15/12 i 14, DS

23 XI ŚRODA

14.30 > APPLESSED > JAP/12/12 i 14, DS
15.30, 17.00 > MARSZ PINGWINÓW > FRA /b/o/12 i 14,SK
16.15, 17.30, 19.00 > KURCZAK MAŁY > USA /b/o/12 i 14,DS
18.30 > NIEUSTRASZENI BRACIA GRIMM > USA/15/12 i 14, SK
20.30 > NIEUSTRASZENI BRACIA GRIMM > USA/15/12 i 14, DS
20.45 > LEGENDA ZORRO > USA/15/12 i 14, SK

> 24 XI CZWARTEK

14.30 > APPLESSED > JAP/12/12 i 14, DS
15.30, 17.00 > MARSZ PINGWINÓW > FRA /b/o/12 i 14,SK
16.15, 17.30, 19.00 > KURCZAK MAŁY > USA /b/o/12 i 14,DS
18.30 > NIEUSTRASZENI BRACIA GRIMM > USA/15/12 i 14, SK
20.30 > NIEUSTRASZENI BRACIA GRIMM > USA/15/12 i 14, DS
20.45 > LEGENDA ZORRO > USA/15/12 i 14, SK

> 25 XI PIĄTEK

0.01 > HARRY POTTER I CZARA OGNI > USA /b/o/12 i 14,DS
15.30 > HARRY POTTER I CZARA OGNI > USA /b/o/12 i 14,SK
18.15, 19.30 > KURCZAK MAŁY > USA /b/o/12 i 14,SK
18.30, 21.15 > HARRY POTTER I CZARA OGNI > USA /b/o/12 i 14,DS
21.00 > MARSZ PINGWINÓW > FRA /b/o/12 i 14,SK
22.30 > WIERNY OGRODNIK > USA/15/12 i 14, SK

> 26 XI SOBOTA

15.15, 16.30, 18.00 > KURCZAK MAŁY > USA /b/o/12 i 14,SK
15.30, 18.15, 21.00 > HARRY POTTER I CZARA OGNI > USA /b/o/12 i 14,DS
19.30 > MARSZ PINGWINÓW > FRA /b/o/12 i 14,SK
21.15 > WIERNY OGRODNIK > USA/15/12 i 14, SK

> 27 XI NIEDZIELA

12.30, 15.30, 18.15, 21.00 > HARRY POTTER I CZARA OGNI > USA /b/o/12 i 14,DS
13.00, 14.30, 16.00, 17.30 > KURCZAK MAŁY > USA /b/o/12 i 14,SK
19.00 > MARSZ PINGWINÓW > FRA /b/o/12 i 14,SK
20.30 > WIERNY OGRODNIK > USA/15/12 i 14, SK

> 28 XI PONIEDZIAŁEK

15.15, 16.30, 18.00 > KURCZAK MAŁY > USA /b/o/12 i 14,SK
15.30, 18.15, 21.00 > HARRY POTTER I CZARA OGNI > USA /b/o/12 i 14,DS
19.30 > MARSZ PINGWINÓW > FRA /b/o/12 i 14,SK
21.15 > WIERNY OGRODNIK > USA/15/12 i 14, SK

Będą o tym mówić

Po raz pierwszy w „Muzie” koncert muzyki elektroakustycznej pn. „jASSno” w wykonaniu trzech młodych kompozytorów z Dolnego Śląska.

Jak twierdzi pomysłodawca projektu – lubiński muzyk i kompozytor Krzysztof Figurski – należy przygotować się na zupełnie nowe doznania i muzykę tworzącą przestrzeń, absolutną alternatywę dla rozrywki lekkiej, łatwej i ...do zapomnienia. O „jASSno” będzie się mówić. To dawka nowoczesnych brzmień powstałych z połączenia możliwości komputera i instrumentów tradycyjnych. Swoje umiejętności zaprezentują również Sławomir Kupczak z Wrocławia, absolwent Podyplomowego Studium w zakresie kompozycji specjalnej i komputerowej, stypendysta Ministra Kultury i Fundacji Przyjaciół Warszawskiej Jesieni oraz Grzegorz Wierzbą – student V roku kompozycji w Akademii Muzycznej we Wrocławiu, specjalista od „Live-Music”. Koncert zamyka tegoroczny Festiwal Muzycznych Inspiracji.

24 listopada, godz. 20.00
Klub „Pod Muzami”, bilety 10 zł.

(ML)

Wieczór szamana

Genetyka i komputery, nowoczesny świat, ciągły pośpiech i zmiany, elektroniczne brzmienie, a z drugiej strony natura, przyroda, siły nadprzyrodzone, szamani i khoomei – gardłowy śpiew. Te światy przeplatają się w Towie, a w środę 23 listopada napełnią swoją oryginalną atmosferą Klub „Pod Muzami”.

Zespół Gen – DOS tworzy trzech muzyków: GENNADY „GENDOS” TCHAMZYRYN, który posiadał do perfekcji wszystkie style gardłowego śpiewu, gra na tradycyjnych instrumentach

Muzyczny tydzień

W tym roku Centrum Kultury „Muza” zaprasza na drugą edycję Festiwalu Muzycznych Inspiracji.

Festiwalu, którego założeniem jest prezentowanie często odległych, różnorodnych gatunków muzycznych. W tym roku w programie imprezy znalazło się miejsce na rock, jazz, etno, ass, piosenkę aktorską oraz muzykę klasyczną, ofertę oryginalną, choć często niekomercyjną i niszową.

– Muzyczne Inspiracje zostały stworzone przede wszystkim dla młodzieży śpiewającej i grającej, poszukującej własnego stylu czy nawet natchnienia – mówi dyrektor Centrum Kultury „Muza” Marek Zawadka. – Młodzi ludzie mogą uczestniczyć w koncertach, których nie mają szansy obejrzeć w telewizji.

Częścią Festiwalu jest również konkurs wokalny dla młodzieży z regionu Zagłębia Miedziowego pn.: „Scena Prezentacji Młodych”. Będą oni walczyć o nagrody pieniężne w wysokości 1000, 400 i 200 zł. Przeglądania odbędą się 21 i 22 listopada o godz. 17.00 w Klubie „Pod Muzami”. Laureaci zaprezentują się na koncercie finałowym 24 listopada o godz. 18.00, podczas którego Organizatorzy pokażą również ciekawy pokaz mody jesienno-zimowej i stylizacji pn: „a'kwadrat”.

Szczegóły na str. www.ckmuza.pl.

Magdalena Łagun .



FOT. ARCHIWUM CK „MUZA”

Zespół Gen – Dos wystąpi w Klubie „Pod Muzami” 23 listopada

takich, jak: chadegan (cytra), homus (drumla), dosphloore (gitarą) czy wiolonczela, ALEXANDER „DARKY” MEDVEDEV (gitary i programowanie) oraz ALEKSANDER SAAJA (marinhor i bass). Określają oni swoją muzykę jako szeroko pojęty etno-rock.

Liderem zespołu jest Gendos – szaman od trzech pokoleń. Jako jeden z nielicznych wytwarza obdarzone tajemną mocą bębny dungury, pozwalające szamanom wędrować w zaświatach. Jest nauczycielem – mistrzem śpiewu gardłowego,

który polega na wydobywaniu do czterech dźwięków jednocześnie, co daje niezwykłą wibrację o pierwotnym atawistycznym wręcz posmaku. Jako szaman często też przygotowuje scenę do występów – oczyszcza ze złych mocy, łąduje słuchaczy pozytywną energią.

Tak egzotyczny, oryginalny koncert nie zdarza się zbyt często, dlatego tym goręcej zapraszamy wszystkich poszukujących inspiracji...

23 listopada, godz. 18.00,
Klub „Pod Muzami”, bilety 10 zł.

Jednogłośny werdykt

2. Lubińskie Biennale Sztuki

Konkurs skierowany był do lubińskiego środowiska artystów plastyków. Na udział w nim zdecydowało się czternastu twórców. Regulamin nie narzucał formy zgłaszanych realizacji, dlatego na pokonkursową wystawę składają się prace wykonane w różnych technikach. Dominuje malarstwo, ale nie brakuje także form graficznych i rzeźbiarskich.

Właśnie rzeźby autorstwa Andrzeja Kosowskiego zatytułowane List III i List IV uznane zostały przez jurorów za najbardziej wartościowe.

Destrukcja w metalu

Motywy obydwu zgłoszonych do konkursu - i jak się okazało zwycięskich prac - była destrukcja - temat dyplomu artysty. Rzeźby w metalu choć wzajemnie się uzupełniają, także oddzielnie stanowią interesującą całość. Andrzej Kosowski ma 31 lat. Urodził się w Rudnej. Jest absolwentem Zespołu Szkół Artystycznych w Cieplicach oraz Policealnego Studium Fotografii w Jeleniej Górze. Studiował we wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Malarstwa i Rzeźby. Dyplom otrzymał w pracowni rzeźby prof. Alojzego Gryta, w 2001 roku. Artysta prezentował swoje prace m.in. w Nowym Jorku, Wrocławiu, Łęknicy, Gdańsku, Miliczu i Lubinie. W Lubinie twórczość artysty prezentowana będzie ponownie w

2006 roku, ponieważ organizacja indywidualnej ekspozycji w Galerii Zamkowej to główna nagroda II Lubińskiego Biennale Sztuki.

W odcieniach zieleni

Stenogram - to tytuł cyklu trzech prac, za które drugą nagrodę Biennale przyznano Jolancie Tacakiewicz-Lipińskiej. Wykonane z papieru kompozycje łączą różne odcienie zieleni. Ich autorka w Lubinie mieszka od niedawna, pochodzi z Nysy. Swoje prace prezentowała dotychczas nie tylko w Polsce, wystawiała je m.in. w Czechach, Niemczech, Argentynie, Austrii, Włoszech, Hiszpanii, Francji i na Węgrzech. Studiowała na Wydziale Malarstwa, Grafiki i Rzeźby Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych (obecnie ASP) we Wrocławiu. Dyplom uzyskała w pracowni malarstwa i rysunku prof. prof. Marii i Stanisława Dawskich. Jest laureatką X Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego w Szczecinie w 1980 r.

Wosk na płótnie

Technikę enkaustyczną wykorzystwała w swoim tryptyku Monika Aleksandrowicz. Jej prace uzyskały trzecią nagrodę II Lubińskiego Biennale Sztuki. Artystka wykorzystwała dwa kolory. Czarny i żółty wosk na trzech płótnach tworzą całość. Choć ma zaledwie 32 lata swoje prace

prezentowała na licznych wystawach indywidualnych w kraju, jak również za granicą m.in. w Belgii i Hiszpanii. Jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Studiowała na Wydziale i Rzeźby. Dyplom z malarstwa otrzymała w pracowni prof. Wandy Gołkowskiej. Ukończyła także filozofię na Uniwersytecie Wrocławskim.

W jury tegorocznego Biennale zasiedli artyści plastycy Małgorzata Maćkowiak i Edward Mirowski oraz Dobiesław Gała, laureat I Lubińskiego Biennale Sztuki.

Maja Grohman



Destrukcja na początek



- rozmowa
z Andrzejem
Kosowskim

- Kiedy ostatnio wystawiał Pan w Lubinie przeważały prace ze sklejk i drewna. Teraz widzimy również metal..

- Materiał jest tu jedynie pretekstem do rozważań na temat czasu, przemijania... Próchniejące, popękane drewno czy też korozja w metalu idealnie nadaje się do poruszenia tych zagadnień.

- Ale dlaczego właśnie destrukcja tak Pana fascynuje?

- Fascynuje mnie jej wartość twórcza. To, że jest początkiem a nie końcem, jak się powszechnie uważa. Przykładem może być drzewo: rośnie, obumiera, a zarazem rozkładając się i użyżnia glebę.

W destrukcji intryguje mnie złożoność tego procesu, może on być nagły jak „zejście” lawiny, a równocześnie rozciągnięty w czasie jak erozja skał.

Człowiek także ulega destrukcji, doskonale ukazuje to Opałka w swojej dokumentacji zdjęciowej (od wielu lat ta sama poza, to samo ubranie...)

- Obecnie jest Pan asystentem na wrocławskiej ASP. Dlaczego zdecydował się Pan przyjąć tę pracę?

- Na uczelni przypomniano sobie o mnie, jeśli mogę tak powiedzieć, rok po moim dyplomie. Uznałem, że to wyróżnienie. Gdybym wówczas nie przyjął tej propozycji następną pewnie

nigdy by się nie pojawiła... To praca bardzo rozwijająca, a środowisko akademickie mobilizuje do większej aktywności twórczej. Na uczelni są ludzie, którzy myślą i odczuwają podobnie.

- Członkiem jury tegorocznego Biennale był rzeźbiarz, jak Pan

- Dobiesław Gała. Znacie się?

- Nie.

- Czy można kupić Pana prace?

- Jeśli ktoś będzie chętny...

Ale nie mam złudzeń to będzie osoba o specyficznym poczuciu estetyki.

- Jedną z nagród Biennale jest możliwość zorganizowania indywidualnej wystawy w Galerii Zamkowej. Będzie to Pana debiut w tym miejscu?

- Tak, choć myślałem o tej galerii już wcześniej. Idealnie pasowała na prezentację mojego dyplomu. Tamta wystawa odbyła się w Muzeum Architektury we Wrocławiu.

Ten sam charakter pomieszczenia – sakralny. Ale wtedy nie udało się.

- Wygrał pan lubińskie Biennale. Cieszy się Pan z tej nagrody?

- W konkursie brało udział wielu uznanych artystów tym bardziej się cieszę.

- Gratuluję i życzę dalszych, artystycznych sukcesów.

Rozmawiała
MAG

Wzgórze zaprasza

WYSTAWY

Galeria Zamkowa

II Lubińskie Biennale Sztuki
do 11 grudnia 2005 r.

Marek Grabowski
Pastele i Rzeźba
od 15 grudnia 2005 r.

Galeria Jadwiga

Elżbieta Kowalska
malarstwo
do 11 grudnia 2005 r.

Teresa Brohocka-Pacek
Rysunki
od 15 grudnia 2005 r.

Galeria Centrum
Diagnostyczno-Terapeutycznego „Medicus”
ul. Leśna 8

Lubin w oczach dzieci
Prace plastyczne uczestników
Miejskich Konkursów Plastycznych organizowanych przez
Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe”
od 22 listopada 2005 r.

SPOTKANIA

Wieczór poetycki
Beaty Woźniak
wtorek 22 listopada
o godz. 17.00
Galeria Zamkowa

WARSZTATY

Warsztaty plastyczne
poniedziałek 21 i 28 listopada
godz. 10.00
Sala Pruska

Warsztaty plastyczne
Młodzież a Biennale
poniedziałek 21 listopada
godz. 11.00
Galeria Zamkowa

Warsztaty dziennikarskie
czwartki, godz. 15.30
Sala Pruska

Tydzień Filmu Francuskiego

Im dalej, tym coraz lepiej, tak w kilku słowach można by podsumować tegoroczny Tydzień Filmu Francuskiego, który odbył się w dniach 17-23 października, w ramach XXII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Francuskiej w Centrum Kultury „Muza” w Lubinie.

Wśród siedmiu zaprezentowanych widzom filmów, bez wątpienia pięć było naprawdę godnych uwagi. Po dwóch pierwszych słabszych produkcjach, czyli „Arsene Lupin” oraz „Grunt to rodzinka”, których cała siła opierała się głównie na blasku nazwisk, grających w nich gwiazd wraz z kolejnym filmem „Exils” w reżyserii Tony Gatlifa, widzowie wreszcie mieli okazję zobaczyć to, co aktualnie w kinie francuskim najlepsze.

Tony Gatlif to człowiek renesansu. W swoich filmach jest zarówno reżyserem, scenarzystą jak i kompozytorem. Za film „Exils” otrzymał Nagrodę Główną dla Najlepszego Reżysera podczas Festiwalu Filmowego w Cannes. I rzeczywiście, film ten ma w sobie coś takiego, co sprawia, że pozostaje w pamięci na długo. Jednym z problemów w nim poruszonych jest wierność. Ten temat pojawia się także w innych filmach zaprezentowanych podczas TFF. W przypadku „5x2”, reżyser François Ozon nawiązał do popularnego swojego czasu we Francji egzystencjalizmu, traktującego miłość jako coś nietrwałego, jako próbę wzajemnego podporządkowania się sobie kochających się osób. Stąd film Ozona jest filmem chłodnym, miejscami zbyt brutalnym i trudnym w odbiorze.

Całkowitym przeciwieństwem „5x2” jest film „Jeden odchodzi, drugi zostaje”, który z całą pewnością można uznać za najlepszą komedię, jaka ostatnio miała okazję gościć na ekranach polskich kin.

Daniel Pawłowicz

Tekst w całości opublikowano na stronach www.ckmuza.pl

Za kulisami

z Ireneuszem Wojtków, kierownikiem kina „Muza” o tegorocznym Tygodniu Filmu Francuskiego rozmawia Daniel Pawłowicz

Od jak dawna w Centrum Kultury „Muza” odbywa się Tydzień Filmu Francuskiego?

Odkąd tutaj pracuję, a to jest już osiem lat. Zawsze przy okazji Festiwalu Piosenki Francuskiej organizowany był przegląd filmów francuskich. Na przestrzeni tych ośmiu lat były to różne cykle i różnie się nazywały, ale zawsze coś z kina francuskiego, było w tym okresie w „Muzie” pokazywane.

Jaką frekwencją cieszyli się wśród widzów dotychczasowe TFF-y?

Co do frekwencji, to bywa różnie, w zależności czy filmy, które tutaj są pokazywane są filmami, które miały już jakąś reklamę, czy też są to filmy ewidentnie skierowane do wąskiej grupy odbiorców – miłośników kina bardziej artystycznego.

Czym Pan kierował się przy wyborze filmów w tym roku?

W tym roku główna zasada, która mi przyświecała, to dobór jak najbardziej różnorodnych filmów. Żeby każdy mógł znaleźć coś dla siebie, by były to zarówno filmy artystyczne, przeznaczone dla prawdziwych miłośników kina, jak również filmy o lżejszym ciężarze gatunkowym – dla szerszej widowni.



W repertuarze pojawiają się, co prawda, filmy nagradzane na licznych festiwalach bądź takie, o których było swojego czasu głośno, ale są to głównie produkcje z tego bądź ubiegłego roku. Dlaczego zabrakło miejsca dla klasyki?

Są dwa powody. Pierwszy jest taki, że jest bardzo utrudniony dostęp do klasyki. Na taśmach 35 milimetrowych, z których filmy są wyświetlane, nie ma obecnie wielu propozycji. Po drugie, jest to jedyna okazja, żeby w takim nagromadzeniu zobaczyć to, co w ostatnim czasie w kinie francuskim się dzieje, prześledzić tendencje. Zobaczyć jak to kino dziś wygląda i dokąd zmierza.

Które z pokazanych w tym roku filmów wyróżniłby Pan?

Szczególnie polecam „5x2”. Wiem, że to bardzo dobre kino. Nawiązuje do tego, co dzieje się właśnie we francuskiej kinematografii.

Dziękuję za rozmowę

Strefa Młodych

Adeptów sztuki dziennikarskiej i wszystkich tych, którzy po prostu lubią pisać zapraszamy na nasze łamy. W Strefie Kultury oraz na stronach internetowych www.ckmuza.pl i www.wzgorzezamkowe.pl zamieszczane będziemy wybrane artykuły, recenzje, wywiady o tematyce kulturalnej. Najciekawsze z nich nagrodzone zostaną wejściówkami na koncerty i projekcje DKF. Zatem do pior!

Redakcja Strefy Kultury

Wielka Gala *Verdiego*

Namiętności, miłość i zdrada, radość i smutek, a także odrobina humoru w wielkim operowym show pt. „VERDI GALA”.

W wykonaniu solistów, chóru, orkiestry i baletu Opery Polskiej usłyszymy najpiękniejsze arie i fragmenty najbardziej znanych oper Giuseppe Verdiego, m.in. „Traviata”, „Rigoletto”, „Aida”, „Nabucco”, „Trubadur”. Zapraszamy na wspaniały spektakl. Bogate dekoracje i różnorodne kostiumy będą dopełnieniem muzycznej uczty. Zespół Opery Polskiej powstał w 1989 r. z inicjatywy Marka Tracza dla potrzeb Międzynarodowego Festiwalu w Romco. Marek Tracz był m.in. wieloletnim dyrektorem Filharmonii Opolskiej, a także rektorem Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Do orkiestry i chóru angażowani są najlepsi muzycy i śpiewacy z Państwowych Oper i Filharmonii z całej Polski. Jako soliści występują gwiazdy scen polskich i europejskich. Opera Polska rok rocznie gra około 100 spektakli w większości państw europejskich m.in. w Niemczech, Francji, krajach Beneluxu, Danii, Norwegii, Włoch, Portugalii i Hiszpanii.

Beata Kurpińska



FOT. ARCHIWUM CK „MUZA”

W przedstawieniu na scenie „Muzy” wystąpi w sumie ponad 80 artystów.

Przedstawienie odbędzie się 4 grudnia, w dużej sali Centrum Kultury „Muza”.

Bilety w cenie 45 zł ulgowy, 55 złotych normalny.

W przypadku zakupu biletu normalnego do 27 listopada dziesięciopięcioprocentowy rabat.

Jubileuszowy koncert Michała Bajora



Artysta podczas występu w Centrum Kultury „Muza” przypomniał niemal wszystkie najważniejsze dla siebie i najbardziej znane utwory z 30-letniej pracy na scenie. „30/30”, to także tytuł najnowszej, wydanej przed miesiącem płyty. Nie zabrakło także piosenek francuskich, ze słynnym „Nie opuszczaj mnie” Jacquesa Brela. Fani artyści doskonale wiedzą, że Brela Michał Bajor zaśpiewał na festiwalu

piosenki aktorskiej we Wrocławiu – razem z Jackiem Bończykiem. A jednak wydaje się, jakby wiązanka francuskich szlagierów pod koniec koncertu była specjalnym ukłonem w stronę lubińskiej publiczności.

Fani skorzystali podwójnie, bo po występie nie tylko mogli kupić płyty Michała Bajora – ale otrzymać także jego autograf. Do stolika, przy którym zasiadł artysta ustawiła się długa kolejka.

(MAG)

Bretońskie klimaty



FOT. MAJA GROHMAN

Atmosferę, którą udało się stworzyć zespołowi „Len” trudno opisać, ale ci którzy wystuchali koncertu, na pewno długo go nie zapomną. W przeddzień Święta Zmarłych w Galerii Zamkowej publiczność dopisała. Utwory rodem z Kurpiów i francuskiej Bretanii, wykonane przez Lenę Majewską, wzruszały, ale momentami również przerażały. Czystość i moc głosu wokalistki zrobiła wrażenie na publiczności. Towarzyszyli jej: na gitarze Marcin Szyszkowski, a na drewnianym flecie i bansuri Michał Żak.

(MG)

Mocny koncert



FOT. MAJA GROHMAN

Mały poślizg w rozpoczęciu koncertu zespołu Lao Che nie zepsuł nastrojów publiczności. Już przy drugim utworze prawie wszyscy bawili się na parkiecie i nie zawiedli się ci, którzy przyszli tego dnia do Klubu „Pod Muzami”. W wykonaniu Lao Che można było usłyszeć utwory przede wszystkim z ich drugiego krążka zatytułowanego „Powstanie Warszawskie”, odzwierciedlającego dziesięć najważniejszych wydarzeń z tego okresu. Bardzo stare melodie można było usłyszeć w zupełnie nowych, mocnych aranżacjach.

(MG)

happysad na Lubińskim Betlejem

Łagodny punkrock

Po raz pierwszy gościli w „Muzie” we wrześniu ubiegłego roku przy okazji koncertu Dezertera.



FOT. WWW.HAPPYSAD.ART.PL

Zespół happysad zagra w „Muzie” m.in. swoje najnowsze utwory.

Teraz happysad przyjeżdża promować swoją najnowszą, drugą płytę zatytułowaną „Podróż z i pod prąd”, wydaną w październiku tego roku. O swojej muzyce mówią, że grają łagodnego punk rocka. Zespół tworzą Łukasz Cegliński (voc., git.), Kuba Kawalec (git., voc.), Artur Telka (bas) i Maciek Sosnowski (perkusja).

Support usłyszymy w wykonaniu zespołu NAIV, punk-rockowej, warszawskiej formacji istniejącej od ośmiu lat, założonej przez grupę przyjaciół, którzy za pomocą muzyki i tekstu postanowili wyrazić to, co czują i myślą o otaczającej ich rzeczywistości.

Mimo, że dotychczasowa działalność NAIV nazwać można twórczością undergroundową,

zespół zyskał już sobie duże grono wiernych słuchaczy. Zarówno dla nich, jak i członków zespołu niezwykle ważnym elementem piosenki jest tekst i to właśnie warstwa liryczna sprawia, że NAIV postrzegany jest jako zespół oryginalny, wnoszący coś nowego na scenę muzyczną w Polsce.

Koncert odbędzie się w Klubie „Pod Muzami” 17 grudnia, o godz. 19.00. Bilety w dniu występu kosztować będą 15 zł, w przedsprzedaży o 3 zł mniej. To tylko jedna z imprez, które odbędą się w ramach tegorocznego Lubińskiego Betlejem. Szczegółowy program w kolejnym wydaniu Strefy Kultury.

Beata Kurpińska

lubiński miesięcznik kulturalny

strefa kultury

Wydawca: Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie

Redaguje zespół w składzie: red. nacz. Maja Grohman, Piotr Bieruta, Magdalena Łagun, Beata Kurpińska.

Skład i opracowanie: Piotr Lasko, Tomasz Pulwer.

Adres redakcji: ul. Mikołaja Pruzzi 9, 59 300 Lubin, tel. (076) 749 69 69, fax. 749 69 68

Internet: wzgorzezamkowe@poczta.onet.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.